MIESIĘCZNIK.

OBRAZ
dziejów bieżących.

Wychodzi na miesiąc raz w każdą ostatnią sobotę. Cena całoroczna 1 złr. 20 kr.; półroczna 40 kr; czwierćroczna 20 kr. mon. konw.; z przesyłką pocztową zaś całor. 1 złr. 40 kr.; półr. 50 kr; czwierćrocznie 25 kr. mon. konw.

Ner. 4. Cieszyn dnia 25. Października. R. 1851.

Austrya.

Po odbytej w Włoszech podróży, JCMość dnia 10. b. m. wyjechał do Galicyi, gdzie od dawna oczekiwany monarcha, z największą radością i przychylnością był od swojich poddanych witany. Począwszy od kolei żelaznej w Ostrawie, wszędzie bramy tryumfalne zdobiły drógę jego przejazdu, a lud z uniesieniem zgromadzał się dla powitania Najjaśniejszego Pana swego. Podróż jak najśpieszniej się odbywa; d. 11. o godzinie pół 6 zrana był N. Cesarz w Cieszynie, a po połuduiu o godzinie pół 4 przybył do Krakowa, mimo to tyle użycza czasu swym poddanym, aby życzenia ich wysłuchał. Na granicy Galicyjskiej, w Białej, oczekiwanym był przez c. k. Namiestnika téj prowincyi. W Wadowicach najprzod zwiedził N. Pan koszary i inne przedniejsze budowle. Następnie przybywszy do Krakowa, był z największą uroczystością od mieszkańców witany, przejeżdżając przez ustawioną rzędami młodzież szkolną i uniwersytecką, dalej cechy, wieśniactwo, władze i wojsko, podczas gdy dzwony i salwy z dział, oraz z muzyką radośnie przybycie monarchy głosiły, a wieczor oświetlenie miasta na nowo podwyższało tę uroczystość. Podczas dwudniowego pobytu w Krakowie, przyjmował Cesarz władze wojskowe i cywilne, duchowieństwo, stany i obywateli, wysłuchając łaskawie prośby ich. Na końcu i na ubogich miasta Krakowa zwrócił N. Cesarz swój łaskawy wzgląd, przeznaczywszy dla tychże 2000 złr. m. k. D. 13. oglądał Cesarz sławne kopalnie w Wieliczce, które dla przyjęcia jego jak najwspanialéj przyozdobione były, a stąd udał się do Tarnowa, gdzie pobycie jego z rowną okazałością przez tamtejszych obywateli było obchodzone. Prawie wszędzie wysilali się mieszkańcy, aby jak najuroczyściéj Monarchę uczcili, nawet wszystkie chaty wiejskie, kędy JCMość przejeżdżał, były wieńcami i zielenią ozdobione. D. 16 przybył JCMość do Lwowa. Stolica ta zarownie z odpowiednią okazała się wspaniałością i już naprzód sławiła przyjazd JCMości na ziemię koronną Galicyi, postanowiwszy dla uświetnienia pobytu miłościwego Pana w téj prowincyi, d. 11. b. m. w porze domyślnéj, kiedy stopa jego na ziemię w Białéj stanęła, wznieść chorągiew cesarską na szczycie góry wysokiego zamku i 21 wystrzałami z dział pozdrowić wywieszenie chorągwi, która ma powiewać przez cały czas pobytu JCMości w kraju, t. j. od 11. b. m. do dnia 2. p. m. —

Wiedeńska Gaz. z d. 9. Paźdz. zawiera patent cesarski następującéj osnowy: „My Franciszek Józef I. z Bożéj łaski Cesarz Austryi itd., ze względu na potrzeby państwa, jakie w roku 1852 zachodzić będą, uznajemy za stosowne, po wysłuchaniu naszéj Rady ministrów i naszéj rady państwa następne wydać postanowienia: 1) W roku administracyjnym 1852 opłacany będzie podatek gruntowy, podatek domowy, podatek zarobkowy i podatek dochodowy

wraz z naddatkami do tych podatków, w tym rozmiarze i wedle tych przepisów, jakie na rok administracyjny **1851** były obowiązujące, o ile niniejszy patent odmiennego nie zawiera przepisu. **2)** Do krajów koronnych, gdzie podatek gruntowy wedle wypadków stałego kadastru jest rozłożony, dołączone zostają na r. administracyjny **1852** kraje koronne Szląska i Dalmacyi, dalej miasto Kraków wraz z Krakowskim okręgiem, z tém dołożeniem, że tamże pospolity podatek gruntowy na szesnaście procentu od kadastralnego czystego dochodu ma być wymierzonym. **3)** Z wprowadzeniem stałego kadastru do Krakowa i jego Okręgu, wejdą tamże w wykonanie w miejsce dotychczas istniejących pod dawniejszym rządem zaprowadzonych podatków stałych, inne także pod **1.** wyliczone podatki, wedle przepisów dla Galicyi obowięzujących. **4)** Gdy we Węgrzech, Siedmiogrodzie, Kroacyi, Sławonii, Serbskiém województwie i Banacie czynności prowizoryum podatku gruntowego dotyczące niezostały jeszcze ukończone, w tych przeto krajach pobierane być mają w roku **1852** te same podatki stałe, które na bieżący rok były przepisane. **5)** W Lombardzko-Weneckiem królestwie pobierane będą podatki stałe wedle przepisów patentu z d. **11.** Kwietnia b. r. itd.

Ministerstwo wojny zajmuje się obecnie wprowadzeniem wszelkich możliwych oszczędności w swojim budżecie. W skutku tego zarządzone zostało powszechne zniżenie stanu armii przez rozpuszczenie na urlop żołnierzy i podoficerów, ktore zniżenie do d. **1.** Listopada ma być przeprowadzoném. Urlopy wydają się na czas aż do powołania, to zaś nastąpić może za pomocą telegrafów, a dostawienie urlopników za pomocą koleji żelaznych, tak iż w najkrotszém czasie armia postawiona być może na pierwotnéj stopie. —

Wied. Gaz. z d. **11.** Paźdz. donosi: Wedle nadeszłych do dziśdnia wykazów, podpisano do dnia **23.** Września **1851**, na otworzoną rozporządzeniem ministerstwa finansów z d. **1.** t. m. pożyczkę, w ogóle **85,569.800** złr. którym to podpisom wedle §. **8.** rzeczonego rozporządzenia całkowite zapewnia się przyjęcie.— Wiadome od d. **23.** do **27.** Września podpisy wynoszą **1,606,500** złr. —

Prace względem przyszłego urządzenia państwa dotąd nie wyszły na jaw z łona Ministerstwa i Rady Państwa. Tylko Frankfurtska „Ober-Post-Amts-Zeitung," donosi czasami w wieszczych słowach o przyszłéj organizacyi cesarstwa. — Tak dziennik ten pisze: „Prawdopodobna jest, że nowe urządzenie państwa składać się będzie z tylu pojedyńczych statutów, ile ich nowe urządzenie monarchii wymagac będzie, i że ta budowa zacznie się od dołu. Najpierwéj spodziewać się należy nowéj ustawy gminnéj, któréj zasady mają być już określone. Nie-ulega wątpliwości, że rząd będzie chciał zapewnić sobie większe wpływy na administracyę gminy, przez to mianowicie, że sobie wybór jéj przełożonego zastrzeże. Zdaje się również, że i policya gminna przejdzie w ręce państwa. Następnie przyjdą pod rozbior statuta sejmów prowincyonalnych, z których naturalnie wyłączone będzie wszystko, co z urządzeniem walnego sejmu było w styczności. W urządzeniu sejmów krajowych (prowincyonalnych) najprzód ograniczone i zmienione będzie prawo wyborcze. Niema wątpliwości, że zarazem zajmą w nich miejsce członki dziedziczne, a przynajmniéj osobistém stanowiskiem swojém uprawnione. Jeźli więc z jednéj strony sejmy te przybiorą znowu barwę stanową, to z drugiéj przypuszczona będzie pod pewnemi warunkami reprezentacya miast i gmin wiejskich." — Taż sama gazeta podaje następującą wiadomość z Wiednia z d. **7.** b. m.: Z wszelką pewnością można oczekiwać następnego wypadku przedłożonych JCMości zmian w ustawie państwa: **1)** Senat Państwa z prawem i obowiązkiem ciała doradczego w rzeczach prawodawstwa, złożony z arcy-książąt najw. cesarskiego domu, biskupów, wyższych znakomi-

tości z rzędu historycznéj szlachty z dziedziczną senatorską godnością, i nieoznaczonéj liczby mianowanych przez cesarza osób, zdolnościami znakomitych, ze wszystkich sfer politycznéj działalności; 2) Doradcze stany krajowe, we wszystkich krajach koronnych, wedle starodawnego podziału na cztéry kurye, mianowicie prałatów i magnatów, szlachtę, obywateli i włościan, przy utrzymaniu prawa zasiadania w nich i głosowania dla wszystkich dotąd przypuszczonych generacyj szlacheckich.“ —

O sądach przysięgłych wiele mówiono już, że mają być zniesione dla różnych przyczyn i trudności. Tymczasem ludność ocenia coraz lepiéj ten instytut i ofiary, które osobliwie oddaleńsi przysięgli ponosić muszą, chętnie każdy czyni, uznawając je jako powinną przysługę dla powszechcego dobra. Zdaje się przeto że instytut ten nie będzie zruszonym. Tylko w Galicyi, w Węgrzech, Siedmiogrodzie, Kroacyi i Dalmacyi mają istnieć wielkie przeszkody, czyniące niemożebném zaprowadzenie tychże sądów; między innemi przyczynami jest i to, że tam szczególnie z właścicieli wiejskich mało który czytać lub pisać umie. — Co do obioru przysięgłych, najnowsze rozporządzenia ministeryalne ustanawiają: żeby w Wiedniu, Pradze i innych głównych miastach przynajmniéj trzy czwarte, w Tryeście, Ołomuńcu, Gorycyi, Opawie i w innych większych miastach połowa, we wszystkich zaś innych miastach, które są siedliskami sądów przysięgłych, przynajmniéj czwarta część przysięgłych wziętą była z miejsca, na którém sąd ten się znajduje. Przez to nastąpi ulekczenie dla przysięgłych z dalszych okolic. —

Sądy wojenne gdziekolwiek istnieje stan oblężenia, osobliwie w Węgrzech i Siedmiogrodzie, ciągle jeszcze są zajęte śledztwem politycznych przestępców. W Hermansztadzie (w Siedmiogrodzie) zapadło przed parą tygodniami znowu kilkadziesiąt wyroków sądu wojennego, na byłych c. k. oficerów po większéj części z pułków Szeklerskich, którzy udział wzięli w węgierskiém powstaniu. Wszystkie te wyroki brzmią na śmierć przez powieszenie, w drodze łaski jednak zmienione zostały na więzienie forteczne od lat 2 do 16. — Gazeta Peszteńska z d. 8. b. m. zawiera także wyroki tamtejszego sądu wojennego na 38 byłych deputowanych sejmu węgierskiego zapadłe, które równie brzmią na śmierć przez powieszenie, ale w drodze łaski zmienione zostały na 2 do 10 lat więzienia. — Aktem cesarskiéj łaski zaś uwolniono 64 osób od śledztwa za udział w węgierskiém powstaniu. —

Z Krakowa donosi O. D. P. Dnia 24. Września po południu, wstąpił do pomieszkania hr. Adama Potockiego, prawie gdy miał koleją żelazną na swoje dobro Krzeszowice wyjeżdżać, urzędnik policyi w towarzystwie oficera, z oświadczeniem, iż ma rozkaz aresztowania go. Aresztowany odwiezionym więc został na zamek i tamże w więzieniu osadzony. — Hr. Adam Potocki był w r. 1848 od Krakowskich obywateli komandantem gwardyi narodowéj obrany i on z nadzwyczajną energią i poświęcaniem siebie przeszkodził okropnemu krwi przelaniu na d. 26. Kwietnia i ochronił nieraz miasto przed bombardowaniem, którem często zagrożoném było. Obrany za deputowanego na sejm Wiedeński, głosował często za ministerstwem i trzymał z słowiańską stroną. Potępiał on równie Wiedeńską rewolucyę, jak powstanie węgierskie, które za przeciw-słowiańskie trzymał, a gdyż przeto popularność w Galicyi utracił, złożył swój mandat. Od tego czasu mieszkał ciągle w Krakowie; używając swego zaszczytnego stanowiska jako też bogactwa, w którém mało znajduje sobie równych w Europie, na dobroczynne cele dla miasta i kraju, wspierając nauki i przemysł. Przez dłuższy przeciąg ponosił koszta, które wydawanie dziennika „Czas“ sprawiało, później jednak odstąpił całkiem od tego dziennika. Obrany prezydentem gospodarskiego towarzystwa, popierał wszelkie-

mi siłami zamiary tegoż towarzystwa dla podniesienia gospodarstwa w Galicyi. Dobra jego są prawdziwie wzorowemi gospodarstwami. Rocznie wysyłał na swe koszta młodych ludzi za granicę dla pobierania nauk w umiejętnościach, sztukach i gospodarstwie. 100,000 złotych polskich ofiarował na założenie fabryki maszyn gospodarskich, i od dawna już zamierzał założyć w Krzeszowicach akademię gospodarską, jako też fabrykę porcelany i fajansu; on wspierał każde powszechne dobro i przedsięwzięcie radą, uczynkiem i pieniędzmi. — Przyczyna aresztowania hr. Potockiego niewiadoma dotąd; według pogłoski zdaje się to być powodem, że w Hamburgu znalazła się zasyłka broni pod adresą jego. Broń tę jednak obstalował hr. Potocki w r. 1848, w czasie gdy był komendantem gwardyi narodowéj; dla zaszłych zaś wypadków w Galicyi niemogła być przesłaną i została potąd w Hamburgu. Najnowsza wieść donosi, że hr. Potocki przed przybyciem JCMości do Krakowa został na wolność puszczony. —

Co się tyczy związku handlowego Austryi z Niemcami, zdaje się że nie przyjdzie do roztargnięcia handlowego między Niemcami na prusko-niemiecki i austryacko-niemiecki związek celny. Austrya nie odciąga południowo-niemieckich państw od przystąpienia do traktatu prusko-hanowerskiego, licząc na to, że łatwiéj będzie jéj następnie porozumieć się z przygotowaną Unią handlową niemiecką, aniżeli gdyby przyszło traktować z pojedyńczemi państwami.—W krótce także spodziewać się należy ułatwienia w przesyłkach pocztowych między Austryą i Niemcami. Dnia 15. b. m. bowiem rozpoczęła się konferencya pocztowa, na któréj reprezentowane były Austrya, Prusy i inne państwa niemieckie. — Również na południu zawiera Austrya komunikacyjne związki i tak ogłoszonym już został traktat o koleje żelazne, zawarty między Austryą, Toskanią, Państwem kościelnem, Modeną i Parmą. Także z Sardynią ma już być traktat handlowy zawarty. — Podobnie traktat celny między Austryą i Turcyą ma być ukończony. —

Dyrekcya banku narodowego poleciła wszystkim kasom bankowym, aby dozwolonéj na czas nieograniczony wymiany banknotów 1- i 2reńskowych dawnéj formy z końcem bieżącego roku zaprzestały. Ministerstwo takież same polecenie wydało do wszystkich kass rządowych. Zgłaszające się po tym terminie osoby dla wymiany takich banknotów, mają być bezpośrednio do dyrekcyi banku przekazane. —

Wied. Gaz. z d. 18. Października podaje sprawozdanie z ogólnego stanu dochodów i rozchodów całéj monarchii w drugiém ćwierćroczu roku administracyjnego 1851. tojest od dnia 1. Lutego do ostatniego Kwietnia 1851, z którego następujące główne data wyjmujemy:

I. Dochody.

Podatki stałe 16,097,034 złr., Podatki niestałe 25,752,022 złr., Dochody z dóbr rządowych, z kopalń, kolei żelaznych, mennicy itp. 1.444,333 złr., Nadwyżki fundnszu umorzenia 2,796,804 złr., Rozmaite przychody 1,466,863 złr., Dochody nadzwyczajne (Sardyńskie wynagrodzenie za koszta wojenne, wraz z zyskiem na zmianie) 3,879,274 złr. Ogólna suma dochodów 51,436,310 złr.

II. Rozchody.

Procenta i amortyzacye długu państwa 13.296,991 złr., Dwór Cesarski 2,014,115 złr., Rada ministrów 31,402 złr., Ministeryum spr. zagran. 420,442 złr., Ministeryum spraw wewnętrz. 5,256,326 złr., Ministeryum wojny 29,200,144 złr., Ministeryum skarbu 5,004,198 złr., Ministeryum sprawiedliwości 3,921,075 złr., Ministeryum wyznań i oświecen. 686,559 złr., Ministeryum handlu i robót publ. (koleje żelazne do 4 milionów) 8,252,598 złr., Ministeryum rolnictwa i górnictwa 64,026 złr., Władze kontrolujące 678,539 złr. Ogólna suma rozchodu 68,826,416 złr.

Z której przypada na zwyczajne wydatki 46,571,720, na nadzwyczajne 22,254,696 złr.

Ogólny zatém niedobór w drugiém ćwierćroczu r. b. wynosi 17,390,106 zł., który pokryty został osobnemi wpływami z operacyj kredytowych.

Porównanie tego sprawozdania ze sprawozdaniem pierwszego ćwierćrocza okazuje znaczne oszczędności, które w skutek narządzenia JCMości polecającego jak największe ograniczenie w wydatkach nastąpiły, a można oczekiwać jeszcze korzystniejszych wypadków z następnego ćwierćrocza. —

Dziennik Lloyd zawiera następne podania o płacach wyższych dygnitarzy w Austryi: ministrowie, w porównaniu z innemi państwami pierwszego rzędu, wcale nie wysoką pobierają płacę. Mają oni stałéj pensyi po 8,000 zł., przytém tak zwaną „Funktionszulage," która dla ministra spraw zagr. wynosi 16,000 zł., dla ministra spraw wewn. i wojny 8000 zł., dla innych ministrów 4000 zł. Większa część zatém ministrów pobiera prócz wolnego mieszkania po 12,000 zł. rocznie. Tyleż pobiera W. Ochmistrz dworu; gubernator Węgier ma 16,000 zł., jlny gubernator Lombardzko-Weneckiego królestwa 18,000 zł., namiestnik Czech 12,000, namiestnik Niższéj Austryi 10,000 zł. C. k. poseł w Paryżu pobiera 66,000 zł., posłowie w Londynie i Petersburgu po 60,000 zł., w Stambule, Rzymie i Frankfurcie po 40,000 zł., w Rio-Janeiro i w Madrycie po 36,000, poseł w Berlinie 30,000 zł., w Neapolu 24,000, w Atenach 20,000 zł. Posłowie w Monachium, Dreznie, Hanowerze, Kasselu, Haadze, Brukselli i Turynie po 18,000 zł., w Stockholmie, Kopenhadze, Sztuttgardzie i Florencyi po 15,000 zł., w Karlsruhe 14,000 zł. W Lizbonie jest tylko chargé d'affaires z płacą 6,000 zł. —

W końcu tego miesiąca ma król neapolitański wraz z królową przybyć do Wiednia. Mówią więc, że Cesarz z tego powodu powrót swój do stolicy przyśpieszy. — Wiedeński *Fremdenblatt* pisze: „Wiadomo, że szlachta galicyjska ułożyła petycyę, którą N. Cesarzowi za bytnością jego we Lwowie złożyć zamyśla. Główne jéj punkta są: prośba o opiekę dla polskiego języka i utrzymanie go w szkole i urzędzie; przyśpieszenie budowy galicyjskiéj koleji żelaznéj; uregulowanie spławu na Sanie, Wiśle i Dniestrze. O przywróceniu pańszczyzny żadnéj niema wzmianki, ale tylko o przykrych stosunkach krajowego gospodarstwa, które śpiesznego wymagają zaradzenia." — Z mianowaniem arcyksięcia Albrechta za gubernatora Węgier, na nowo ożywiają w sobie Węgrzy nadzieję osobnego urządzenia kraju tego; norma postanowiona do organizacyi tego kraju zdaje się także być im do tego powodem. Władza też arcyksięcia Albrechta co gubernatora nie różni się od władzy dawnego palatyna; przy boku bowiem arcyksięcia urządzona jest rada przyboczna z najznakomitszych ludzi stanu węgierskich; do rady téj należy projektowanie ostatecznéj organizacyi Węgier, a projekta te nie idą więcéj do rady ministrów w Wiedniu, ale je gubernator Węgier wprost Cesarzowi jako królowi węgierskiemu przedstawia. Ztąd można wnosić, na jakie urządzenie się w Węgrzech zanosi. —

Dekret wydany w tych dniach przez ks. arcybiskupa Ołomunieckiego, obejmuje ważną dla spowiedników decyzyę, że w razie zeznania przez spowiadającego się jakowéj nierzetelności w opłacie podatku, spowiednik niemoże dawać kościelnego rozgrzeszenia, dopóki brakująca należytość, choćby nastąpiło przedawnienie kary, niezostanie skarbowi zwróconą.—

W ciągu tego miesiąca krążyły znowu pogłoski o zmianie ministerstwa, lecz takowe nie potwierdziły się a ministerstwo pozostaje w tym składzie jak dotąd. — Ministerstwo spraw wewnętrznych narządziło, aby starostwa okręgowe porozumiały się z owemi gminami, w których choroba tegoroczne ziemniaki zniszczyła lub polne urodzaje przez deszcze szkodę poniosły, ażeby na przypadek grożącéj nędzy wsparcia dostarczyć się im mogło. —

W Gneixendorf w pobliżu miasta Krems nad Dunajem zdarzyło się wielkie nieszczęście. 15. b. m. o godzinie 9. zrana prochownia wyleciała w powietrze, sprawiwszy wielkie zniszczenie w około i niezostawiwszy ani śladu z otaczających ją murów. Trzéj oficerowie wysłani z Wiednia na inspekcyą prochowni, zostali trupami prawie na wejściu; znaleziono nadto zabitych: córeczkę magazyniera, i dwóch żołnierzy, którzy stali na warcie, nie licząc kilku ciężko rannych. Dziwna, że konie które przywiozły namienionych oficerów, pozostały nienaruszone chociaż i powóz rozbity został na miazgę. —

Arcyksiąże Albrecht objeżdża obecnie Węgry i po objeździe ma się udać do Wiednia.—

Niemce.

O czynnościach zgromadzenia związkowego (bundestagu) we Frankfurcie mało w ogólności jest wiadomo, bo często, co dzienniki podają, znowu bywa odwołaném. Po zniesieniu praw zasadniczych, zgromadzenie to zamierza przeprowadzić wszędzie zmiany konstytucyi a przywrócić reprezentacyą stanową; obecnie zaś zajmuje się dwoma głównemi przedmiotami, a te są: *centralna policya Niemiec, i prawo drukowe.* — Tak Gazeta Pruska pisze o centralnéj władzy policyjnéj w Rzeszy: „W obec teraźniejszych okoliczności, zgromadzenie związkowe uznało potrzebę zjednocenia sił konserwatywnych (zachowawczych) naprzeciw ruchowi dążeń socyalno-demokratycznych w Niemczech. Przeciw centralizacyi stronnictwa rewolucyjnego, musi centralna władza policyjna silnie, energicznie i jednostajnie po całych Niemczech działać. Na jednem z ostatnich posiedzeń przystąpiono do zamianowania wydziału, który ma bliższe w tym przedmiocie szczegoły wypracować. Nie idzie tu o dowolne środki policyjne, ale o potrzebę działania przeciw dążnościom anarchistów.“ — Nad prawem o druku, które dla wszystkich do Rzeszy należących krajów ma być obowięzującém, pracuje już od dawna wyznaczona do niego komisya i jéj projekt ma być bliskim ukończenia. — Względem ogłaszania w dziennikach czynności bundestagowych, donoszą, że wydawaném będzie pismo litografowane dla redakcyj dzienników, w którém zawarte być mają ważniejsze szczegóły, a w ówczas nie będzie wolno dziennikom ogłaszać wiadomości, czerpanych z innych źrodeł. — Na przypadki w roku 1852 zajść mogące, stara się zgromadzenie związkowe o wszelkie środki ostrożności. I tak Fr. Int. Bl. donosi, że tak ze strony Bundestagu jako i mocarstw konstytucyjnych, zaszły już dyplomatyczne układy o właściwe wojenne środki ostrożności na przypadek grożących w r. 1852 zdarzeń we Francyi, i że pod tym względem najzupełniejsza między mocarstwami panuje zgoda. — W okolicy Frankfurtu n. M. stoji w pobliżu około 9000 wojska. — Najważniejszą uchwałą bundestagu, Polaków i w ogóle Słowian dotyczącą jednak jest: wyłączenie wschodnich prowincyj pruskich, t. j. WKs. Poznańskiego i Prus z Rzeszy. Sprawa ta dotyczy zarówno Austryi, ponieważ jéj utrudni przystąpienie ze wszystkiemi jéj prowincyami do Niemiec. —

Sejmy prowincyonalne w Prusiech już zostały ukończone, nieobudziły jednak żadnego interesu w publiczności. Głównym tego dowodem, że nawet nie miały za dosyć odwagi wyrazić myśl, iż można nimi zastąpić sejmy narodowe. — Największą zwrócił na siebie uwagę sejm Poznański, przez mówę księcia Sułkowskiego, który z powodu wyrażenia się nadprezydenta, iż Polacy mają przestać zwać się Polakami, a powinni nazywać się tylko Prusakami, miał mowę następnéj treści: „Jako Polak i wierny poddany J. K. Mości, czuję, iż bez narażenia sumienia swego, mogę oba te charaktery w swojéj osobie połączyć, i tak też mam zaszczyt J. K. Mości być znanym. Z zadziwieniem jednak zrozumiałem z mówy p. nadprezydenta, iż odtąd mamy być li Prusakami. Nieznam ustawy któraby mi tę powinność nakazywała i protestu-

ję uroczyście przeciw téj nowości. Przewrotny system, zmieniać narodowości przez *ukazy*, znajdzie we mnie jako w Polaku i konserwatyście zawsze przeciwnika itd. — Mówa ta sprawiła wielkie wrażenie i znalazła wielką krytykę w pruskich dziennikach. —

Niedawno odbywano w Berlinie liczne przeszukiwania i aresztowania, których powodem miało być odkrycie stowarzyszenia, które miało mieć za cél dostawę palnéj broni rożnym osobom dla przygotowania się na przypadek rewolucyi. Znaleziono wszakże tylko 15 broni i wypadki śledztwa zostały małoważnemi. — Wieść krąży, że w Prusach rozpoczną się przygotowania wojenne, aby na przypadek potrzeby, wojsko mogło być w jak najkrótszym czasie zmobilizowaném. —

Najważniejszym wypadkiem w Niemczech jest teraz spór bundestagu z królem hanowerskim. Rycerstwo hanowerskie zażądało bowiem przywrócenia sobie dawnych praw i przywilejów. Król odmówił szlachcie uznania swobód jéj, a ta podniosła przeto skargę do bundestagu. Na skargę tę bundestag zawezwał rząd hanowerski do wytłumaczenia się i polecił mu wstrzymanie organizacyi kraju. Król jednak zaprotestował przeciw temu kroku, wystawiając, że bundestag nie ma prawa mięszać się do spraw pojedyńczych krajów, bo takie postąpienie byłoby zruszeniem osobnéj udzielności ich. — Widzimy jednak w tém, że tu się zanosi na taki wypadek, jaki zeszłego roku w Meklenburgu się zdarzył. I tam kraj czuł się zadowolnionym z liberalnéj konstytucyi; nieznaczna jednak liczba zamożniejszych właścicieli powstała przeciw niéj, żądając przywrócenia swych praw. Spokojna ludność wsi i miast broniła konstytucyi i sprawa wytoczyła się przed Bundestag, który wyznaczył sąd polubowny, a ten rozstrzygł na korzyść rycerstwa. — Tak też dziś w Hanowerze; król jednak ma stałą wolę, chce zostać przy swéj udzielności, i tak sprawa ta dotąd nie jest ukończoną. —

W Kasselu dotąd usposobienie ludności się nie polepszyło. Wieczorem d. 13. b. m. strzeliła petarda obok pojazdu Elektora jadącego na teatr. Przedsięwzięto śledztwo, lecz sprawcy nie wykryto. — Między żołnierzami austryackiemi i pruskiemi w Holsztynie przychodzi często do bitki, nieraz krwawéj. —

Francya.

We Francyi ciągle zabiegi prezydenta Ludwika Napoleona o przedłużenie władzy, zwracają największą uwagę. Z tego to popędu pochodziły w najnowszym czasie prześladowania dziennikarstwa, Napoleonowi nieprzychylnego, i liczne zapadły wyroki wskazujące na karę redaktorów. Mówiono także, iż Napoleon chciał przestraszyć mieszkańców, wyjednać stan oblężenia, a następnie pod władzą dyrektoralną i pod stanem oblężenia przeprowadzić wybór prezydenta, w którymby miał nieochybnie większość głosów. — Ludwik Napoleon usiłuje się też przywrocić znowu prawo powszechnych wyborów, które d. 31. Maja z. r. zniesionem zostało; ale nie z téj przyczyny, aby każdy mieszkaniec używał przyrodzonego prawa brania udziału w losach ojczyzny, lecz iż wié, że u niższéj ludności jest wiele zwolenników imienia jego i przez to uzyskałby wiele dla siebie głosow. — Napoleon zażądał zatém w radzie ministrów odwołania prawa z d. 31. Maja i powrocenia do powszechnych wyborów. Ministrowie jednak tém żądaniem znaleźli się spowodowanemi zażądać przepuszczenia ich. Prezydent przyjął dymissyę, ministerstwo teraźniesze ustąpi więc, lecz dotąd nie są mianowani nowi ministrowie. Zarówno prefekt policyi, p. Carlier, zażądał przepuszczenia i żądanie jego zostało przyjętém. — Z przyczyny tego wypadku, komisya odroczenia (sejm zastępująca) zebrała się zaraz d. 15. b. m. dla narady, czyli niezachodzi potrzeba zwołania sejmu. Jednak Paryż był spokojny, i uznano, że w rozpuszczeniu ministrów leżą tylko ciągłe plany prezyden-

ta aby był powtórnie wybranym, i komisya odroczyła się. — W niektórych departamentach atoli powstały zaburzenia. Tak w Sancere w depart. Cher zebrały się bandy uzbrojone i krzyczały, niech żyje rzeczpospolita. Zakroczenie gwardyi narodowéj, jazdy i żandarmeryi przywróciły spokój. — Mieszkańcy Paryża z obojętnością patrzą na przesilenie ministeryalne. Robotnicy paryzcy przekonani są, że prawo z d. 31. Maja musi być odwołane; lecz że prezydent wziął na siebie cofnienie tego prawa, nie czują się za to jemu zobowiązanemi. — Tak się zawieruszają sprawy we Francyi i przeto z ciekawością każdy wygląda na przyszłe wypadki w r. 1852, które mogą wpływ mieć na całą Europę. — Koszut żądał u rządu francuskiego dozwolenia, aby mógł przejechać przez Francyę do Anglii; lecz rząd francuski nie pozwolił. —

Anglia. Dotąd istniały w Anglii głównie dwa stronnictwa, tj. stronnicy wolnego handlu, i protekcyoniści, czyli stronnicy protekcyi handlowéj. Główą protekcyonistów był p. d'Israeli; ten jednak niedawno w publicznéj mówie oświadczył się, iż się wyrzeka systemu protekcyi, jako zgubnego dla Anglii; za nim poszli inni, i tak stronnictwo protekcyonistów upadło zupełnie, a system wolnego handlu na zawsze upewnionym został. — D. 15. b. m. uroczyście zamknięta została wystawa Londyńska. — Spodziewane przybycie Koszuta wszędzie wywołało wielkie demonstracye i przygotowania na przyjęcie jego. —

Turcya. Wysilone to państwo i tylko dyplomacyą europejskich rządów utrzymywane, które z niego według okoliczności tylko korzyści dla siebie upatrują, mimo wszelakich reform i ulepszeń przez Sułtana zaprowadzanych, ciągle wewnętrznemi wstrząśnieniami bywa podkopywane. Po uciszeniu powstania w Bułgaryi, Bosnii, na wyspie Samos, i po uśmierzeniu buntujących się Kurdów w Małéj Azyi, nowe rozruchy powstają w Arabii. — *Wahabici,* sekta religijna muhamedańska, zawsze żyjąca w walce z innemi muhamedanami, zbuntowali się znowu, uderzyli na Mekkę i Medynę, dwa święte miasta, wycięli większą część mieszkańców, zburzyli meczety (bożnice), i złupili miasta zupełnie. —

Z Cieszyna. Spór nasz językowy, tak sztucznie wywołany, kończy się nareszcie na tém, jak *Korcsp. Austr.* doniosła, że w Szląsku tylko język niemiecki w ustawach i sądzie ma mieć moc autentyczną. Spór ten zwrócił na siebie i wiedeńskich dzienników uwagę. Tak „Lloyd“ w obszernéj i gruntownéj korespondencyi objaśnił stosunki narodowe ludności szląskiéj, która w Opawskiem składa się z Niemców i Morawców, w całem zaś Cieszyńskiem księstwie, oprocz Frydeckiego z Polaków; dodając na końcu, że dla uwzględnienia interesów tychże narodowości potrzeba, aby urzędnicy język tych trzech narodowości doskonale posiadali, lub żeby dla ominięcia stąd wypływających trudności w administracyi i sądownictwie, księstwo Cieszyńskie jako Zator i Oświęcim do Galicyi przyłączonem zostało, Opawskie zaś, które dawniéj część Morawy stanowiło, z tą spojonem było. —

Ewangielickie gimnazyum w Cieszynie według postanowienia ministeryalnego podniesionem zostało na gimnazyum państwa. —

Od dwóch tygodni odbywają się w Cieszynie sądy przysięgłych, i jeszcze parę tygodni trwać będą, gdyż liczne przypadki na tę sessyę się zebrały. Między innemi odbędzie się powszechnie zajmujący przypadek bankrotu, do którego należy blisko 100 świadków.

Z bieżącem miesiącem zaczyna się nowy kwartał, Szanowni Czytelnicy wzywają się przeto do nowéj przedpłaty.

Redakcya jest w domu pod Liczbą 220
w Głębokiéj Ulicy.

W tłoczni Karola Prochaski. Odpowiedzialny Redaktor P. Stalmach.